

Czy w Polsce można skazać niewinnego człowieka na karę trzech lat bezwzględnego więzienia?

Oczywiście, że tak. Przedsiębiorca Mirosław Cieluszecki ma iść do więzienia już w ten w czwartek 13 lutego. Przez kilka lat rozwijał on na Podlasiu firmę, która sprowadzała na wielką skalę minerały z Białorusi i pełniła ważną rolę w integracji ekonomicznej obu państw. Po 18 latach procesu został skazany prawomocnym wyrokiem za okradzenie własnej firmy. Sprawa została ewidentnie skreślona. Prokuratura w Białymstoku doprowadziła do likwidacji jego biznesu i utraty pracy setek osób. W celu wsadzenia go do więzienia posłużyła się opinią biegłego przestępcy i biegłego skreślonego z listy biegłych sądowych. "Zgubiła" również główne dowody w sprawie. Bulwersująca sprawa ujawnia patologie działania polskiego państwa w szczególności sądów i prokuratury. Cieluszecki to drugi Roman Kluska.

Sprawie dodaje jeszcze większego dramatycznego wydźwięku śmierć współpracownika Cieluszeckiego Marka Karpia założyciela Ośrodka Studiów Wschodnich. Jego również prokuratura w Białymstoku oskarżyła wspólnie z Cieluszeckim o oszustwa. Karp umarł na skutek makabrycznego wypadku samochodowego, za którym jak wiele na to wskazuje stały rosyjskie służby specjalne.

Oglądaj całość: kliknij tutaj {youtube}pIL6nVFZwg0{/youtube}